Należytość poczt. opłacona gotówką. CENA 1000 MAREK.

№ 29. Radomsko, niedziela 22 lipca 1923 r. Rok 4.

GAZETA RADOMSKOWSKA

Tygodnik Polityczno-Społeczno-Ekonomiczny.—Wychodzi na każdą niedzielę.

Cena prenumeraty: na m. lipiec 1923 r. 3000 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Radomsko ul. Brzeźnicka 6. Telefon № 33.

CENY OGŁOSZEŃ: I str.—za wiersz jednoszpaltowy milimetrowy 1200 mk.,—II—V 800 mk., — VI — VIII 550 mk., Drobne po 300 m. za wyraz.

Komu służą socjaliści?

W ostatnich dniach czerwca obradowała Rada Naczelna P. P. S. Dziennik socjalistyczny „Robotnik" podaje, że w obradach pomiędzy innymi brali udział towarzysze: Diamand, Daszyński, Hausner, Jaworowski, Lieberman, Czapiński, Perl, Pragier, Rubin, Ruber, Kohn, Luksemburg i Posner. W tym szeregu nazwisk zaledwie trzy są polskie, a reszta żydowskie — tak obsadzona jest Naczel. Rada P. P. S. Mając na oku przywódców i postępując sprawiedliwie, powinno się nazwać całe stronnictwo: Żydowsko - Polską Partją Socjalistyczną, a w skróceniu Ż. P. P. S. Przy takiej nazwie wiedzielibyśmy odrazu, z kim mamy do czynienia. Jeżeli żydzi nie domagają się zmiany tytułu, to widocznie jest im z tem wygodnie, a my już możemy wnioskować, komu służą nasi socjaliści.

Rada Naczelna P. P. S., a właściwie Ż. P. P. S., przyjęła uchwały kongresu w Hamburgu i przystąpiła do nowej socjalistycznej międzynarodówki, zgadzając się na jej statut. Przyjrzyjmy się więc niektórym przynajmniej artykułom tego statutu, a zobaczymy, na co godzą się nasi socjaliści.

Artykuł 3. głosi, iż uchwały międzynarodówki, „są obowiązujące" dla poszczególnych partji. Innemi słowy: co uchwalą socjaliści niemieccy, żydowscy i rosyjscy na kongresie, to musi wykonać i P. P. S. — Artykuł 4. wyjaśnia nam to bliżej, podając, że międzynarodówka ma głos decydujący w razie zatargu między narodami, a na wypadek wojny nie przerywa pracy.

Chociaż Polska wojny nie pragnie i na każdym kroku przejawia swoje pokojowe usposobienie, to jednak, gdyby została zbrojnie zaczepioną, musi się bronić. Dajmy na to, że wynika wojna między Polską, a Niemcami Międzynarodówka wydaje polskim socjalistom nakaz przeciwstawienia się wojnie i ci, idąc w myśl karności partyjnej, posłuchają rozkazu.

Że wyszedłby taki rozkaz, jest rzeczą pewną, gdyż na czele biura, które ma kierować międzynarodówką, stoją przeważnie Niemcy, względnie żydzi o niemieckich nazwiskach, a niema tam ani jednego Polaka.

Natomiast socjaliści niemieccy, w razie wojny z Polską, napewno chwyciliby jak jeden mąż broń do ręki, o czem przekonywują choćby nas te długie, krwawe walki, prowadzone przez niemiecki rząd socjalistyczny z ludem polskim na Śląsku Dla zamydlenia oczu oficjalnie niemiecka partja socjalistyczna mogłaby się oświadczyć przeciwko wojnie, albo użyć jakiego innego fortelu, ale socjaliści niemieccy napewno stanęliby w szeregach przeciwko Polsce, gdyż żywią oni względem nas zbyt wielką nienawiść, aby się mogli powstrzymać. — W czasie wojny międzynarodówka ma pracować, a więc nasi socjaliści utrzymywaliby stosunki z socjalistami niemieckimi, czyli z wrogami. Na to nie może się zgodzić żaden rząd i w razie stwierdzenia podobnych faktów musi karać winnych jako zdrajców państwa.

Nie mówiąc o innych uchwałach kongresu w Hamburgu, już te dwa artykuły ustawy nowej międzynarodówki wskazują nam wymownie na szkodliwą działalność P. P. S. Że taką ustawę przyjęła RadaNaczelna P. P, S., to nic dziwnego, wziąwszy pod uwagę skład jej członków. Przeciętny jednak sosjalista, jeżeli jest naprawdę Polakiem, jeżeli ma w sobie iskierkę miłości Ojczyzny, odsunie się od partji, która poszła pod komendę żywiołów Polsce obcych i wrogich.

N. K.

Wiadomości polityczne.

Podróż generała Sikorskiego do Francji. Były premjer gen. Sikorski wyjechał do Francji zaproszony przez francuskie koła wojskowe. Podróż generała Sikorskiego do Francji niema charakteru politycznego. Znaczną część swego pobytu gen. Sikorski poświęci studjom nad najnowszemi metodami wyszkolenia armji francuskiej, które zastosowane będą w armji polskiej.

Oświadczenie rządu angielskiego. Wygłoszone obie mowy przedstawicieli rządu angielskiego: premjera Baldwina w Izbie gmin, a lorda Curzona w Izbie lordów, zgodne ze sobą w treści — stanowią w tej chwili najważniejsze wydarzenie w kwestji dalszego stosunku do Niemiec, zapowiedź ze strony gabinetu, iż rozumie całą doniosłość i pragnie gorąco utrzymać dotychczasowe porozumie z Francją okupione tylu ofiarami na polach bitew i stanowiące podstawę europejskiego pokoju. Obaj przedstawiciele

rządu podkreślili też w przemówieniach, że niema żadnych różnic między Francją a Anglją co do samej zasady zapłaty reparciacji przez Niemcy; Niemcy powinni zapłacić wszystko, aż do ostatecznej granicy swojej zdolności płatniczej.

Spisek niemiecki w Cieszynie. Władze bezpieczeństwa wpadły na trop szeroko rozgałęzionego spisku niemieckiego, który się zawiązał wśród młodzieży niemieckiego gimnazjum w Cieszynie. Aresztowano kilkunastu studentów z obciążającemi dowodami w postaci korespondencji agitacyjnej i bibuły niemieckiej. Spisek był wymierzony przeciw Polsce, jak i przeciw Czechosłowacji.

W sprawie cofnięcia zamówień rządowych w Gdańsku. W związku ze stałem naruszeniem i gwałceniem przez wolne miasto Gdańsk praw, nadanych Polsce traktatem wersalskim, ministerstwo spraw zagranicznych wystąpiło z propozycją w kierunku cofnięcia wszelkich zamówień rządowych w Gdańsku.

Zamach na konsulat francuski w Lipsku. Kilku Niemców usiłowało dokonać zamachu na konsulat francuski, lecz w porę im przeszkodzono, zaś sprawców aresztowano.

Zaburzenia głodowe w Niemczech. W wielu większych miastach niemieckich wybuchły ciężkie rozruchy na tle żywnościowem. Zdemolowano szereg sklepów, zabierając z nich wszystkie artykuły żywnościowe.

Z SEJMU.

Najbliższe posiedzenie Sejmu odbędzie się, jak już dawniej przewidywano dnia 23 b. m. Na porządku dziennym znajdować się będzie sprawa uposażenia urzędników państwowych i finansów samorządowych. Niewiadomo, czy komisja Skarbowa, która we wtorek dnia 17 b.m. rozpoczęła narady nad zmienionem przedłożeniem rządowem o podatku majątkowym, zdoła w przeciągu tygodnia przygotować te przedłożenia na pełny Sejm. Bliższe ustalenie sprawy najbliższej sesji sejmowej nastąpi za kilka dni po powrocie do Warszawy p. Marszałka Rataja i p. prezesa Rady Ministrów Witosa.

Z OKOLICY.

Z GIDEL.

(kor. własna)

Odbyło się tu przedstawienie amatorskie na korzyść Straży Ogniowej. Odegrano sztukę: „Kto pod kim dołki kopie...." Amatorzy wywiązali się ze swego zadania b. dobrze, to też nic dziwnego, że zgromadzona publiczność darzyła wykonawców sztuki oklaskami.

Zarząd Straży O. O. za naszem pośrednictwem składa serdeczne podziękowanie kołu Miłośników Sceny za pracę i zabiegi przy organizowaniu przedstawienia, rezultatem czego osiągnięta została kwota pieniężna na zakup przyrządów strażackich.

Kwiatek.

Są kwiatki, które kwitną z wiosną, są także, co zakwitają później, są wreszcie takie, co kwitną cały boży rok i dłużej (wyjątkowo rodzaju żeńskiego), ale nie znałem takiego, któryby nie przekwitł, a co szczególniejsze zakwitał tylko w niedzielę i święta, a już wprost fenomenalne, pojawiał się na rękawach, klapach, butonierkach i innych damsko-męskich szczegółach garderoby; zwyczajny bławatek, wyolbrzymiony do rozmiarów egzotycznego tworu, wartości niekiedy kilkudziesięciu tysięcy. Taki kwiatek intuicyjnie wyszukuje sobie podatnego gruntu, żeby wrość w niego i kwitnąć, kwitnąć... bez końca.

A jednak Radomsko to kraina, która rodzi takie cudaki.

Ludziom, przypisującym bujną imaginację autorowi, lub poprostu, mającym wątpliwość, poleca się dla przekonania wyjście na ulicę w świąteczny ranek. I niech „niewierny Tomasz" zaprzeczy temu wieczorem.

Dla wyjaśnienia krótko i węzłowato — kwiatek — znaczek, kwesta uliczna, rozbój na równej drodze (określenie ludzi złej woli, którzy dotąd rozbijali się wcale nie na równych ulicach Radomska), czy zresztą jak kto woli.

Znaczek! to kabalistyczne słowo, które może człowiekowi (nie łysemu) ze strachu postawić włosy na głowie, które ludzi o charakterze latawicznym zamienia w domatorów, którego wkońcu samo brzmienie wywołuje nerwowy odruch odwrotu. Ale to złudzenia nie wnikające w sedno sprawy.

Nam w tym miejscu miło podkreślić zasługę par kwestujących, które wziąwszy na siebie, między innemi, zadanie uczenia ludzi omijać niebezpieczeństwa, spełniły to bezkonkurencyjnie.

Powszechnie wiadomo, że niema gorszej rzeczy pod słońcem, jak krótko-wzroczność. I tu trzeba podnieść epokową rolę znaczka, który ten nieoceniony organ tak niepomiernie rozwija.

Takiemu panu, który, przeszedłszy miasto naokoło, został bez znaczka, śmiało wystawić można patent dalekowidza.

I jeszcze jedna refleksja. — Wyjątkowo hojny w znaczki bieżący rok przekazał historji nazwiska naszych rekordowych szybkobiegaczy.

Sportsman, trenujący się przy kwiatku co niedziela, po kilku miesiącach startować może w międzynarodowych wyścigach.

Pobiliśmy inne narody rekordem znaczkowym, pobijemy w konsekwencji i tym. A spryt jak się wyrabia, a zimna krew! W dżungli unika się niebezpieczeństwa, wchodząc na drzewa, u nas są tylko bramy. Analogując i nawiązując do znaczka, pozostawiamy Szanownym czytelnikom porównanie przebiegłości spacerowiczów naszego miasta, a podróżników dziewiczych puszcz. I na tem jeszcze nie koniec. Czyż rybołóstwo, ten zaniedbany sport, przy znaczku nie wysuwa się na pierwszy plan i racjonalnie rozwija? I to nie pośledniejszego gatunku ale na „grube ryby". Takiego „wieloryba" zobaczyć to trzeba mieć nie mało talentu w głowie i nóżkach. Tylko ta operacja ciągnienia za... kieszeń, to smutny obrazek wiwisekcji. Przez sieć przedostają się małe, nieosobliwe „kiełbiki", które rade, że im nic nie ubyło, drą się w niebogłosy, że Radomsko to dziwne miasto.

Wim.

Z SULMIERZYC.

(Korespondencja własna).

Słomiany zapał w pracy społecznej. — Wybory do Zarządu Straży.

Sulmierzyce posiadają wiele instytucji społecznych, również i Straż pożarną, założoną w r. 1910, w dniu 8 września przez byłego wikarjusza tutejszego — ks. Tomasza Siwczyńskiego, jako głównego inicjatora.

I były czasy, kiedy tutaj praca społeczna pochłonęła wszystkie miejscowe jednostki — dobrze myślących ludzi, kiedy ta Straż nasza stała w całej pełni na wysokości swego zadania. Jako prawo ogólne — wszystko wypala się, zużywa, tak też i w naszej Straży w Sulmierzycach poczęły słabnąć dobre chęci i zapał w pracy na tej niwie społecznej, tak pożytecznej i pożądanej.

Biedni my Polacy — zdradzamy swą narodowość zbyt szybko — to nasza cecha.

Brakło tutaj należytego kierownictwa tą instytucją — Strażą — brakło jedynie tylko dobrych chęci do prowadzenia jej, gdyż głowy tęgie są. W ostatnich czasach dojrzała tutaj myśl reorganizacji tej Straży na całej linji i chyba tylko w imię dobra idei społecznej. Stało się to w dniu 24/VI b.r. Zostali wybrani do Zarządu p. p.: prezes — M. Bogusławski — właściciel Ostrołęki, v. prezes — J. Olczyk, sekr. —W. Studziński, czł. — L. Zimowski i B. Grącki, gosp.—S. Laugner. Do Komisji Rewizyjnej p.p.: J. Borowski, St. Górny i J. Banaszkiewicz, a na komendanta p. L Reszczyński — właśc Woli Wydrzynej, jego zastępcą został p. W. Studziński.

Spodziewamy się, iż praca w tej instytucji pójdzie obecnie naprzód. Na zakończenie powyższego nic mi nie wypada, jak tylko życzyć tej tak pożytecznej, pożądanej instytucji społecznej — Straży w Sulmierzycach — przy nowym zarządzie, aby jak najprędzej stanęła na wysokości swego zadania. —c.—i.

Pierwszy Zjazd Dzielnicowy Straży Wiejskich w Wielgomłynach.

W dniu 15 bm. staraniem Sejmiku Powiatowego Radomskowskiego odbył się I-szy Zjazd Dzielnicowy Straży Wiejskich. Na Zjazd przybyły Straże: z Maluszyna, Zagórza, Niedośpielina, Żytna, Kobiel, Wielgomłyńska oraz w charakterze gości Straż Smotryszewska. Na zjeździe tym z ramienia Starostwa obecnym był p. Miszewski, który powitał Zjazd, życząc pomyślnych rezultatów. Straż Radomskowską reprezentowali: v. prezes p. L. Warwasiński, — naczel. oddz. III p. K. Madejczyk i pom. p. Wójcik. Związek Florjański reprezentował p. Holewiński, instruktor do spraw pożarnictwa, oraz z ramienia Sejmiku Lustrator Straży w powiecie p. J. Kozakiewicz. Zjazd rozpoczął się po zaznajomieniu się Straży, oraz powitaniu przybyłych drużyn przez p. Warwasińskiego i nabożeństwem w kościele parafjalnym, gdzie v. prezes Straży Wielgomłyńskiej ks. prob. Lubecki wygłosił okolicznościowe piękne kazanie, podnosząc zasługi Straży Ogniowych dla społeczeństwa. Po defiladzie przystąpiono do ćwiczeń konkursowych, w tym więc celu powołanym został Sąd, w skład którego weszli: p. przedstaw. Zw. Florjańskiego, v. prezes Warwasiński, prezes straży Wielgoml. inż. Waliński, ks. prob. Lubecki, K. Madejczyk. Pierwsza po za konkursem demonstrowała ćwiczenia Straż Smotryszewska, które wypadły dobrze, następnie po wylosowaniu kolejności Straże wykonywały ćwiczenia popisowe przy wyniku następującym: **I-szą nagrodę przyznano Straży z Zagórza, II-gą Straży z Maluszyna, III-cią Straży Wielgomłyńskiej**, z Żytna Niedośpielina i Kobiel. Na zakończenie Zjazdu wygłoszone zostały w sali parafjalnej referaty przez przedst. Zw. Flor. p. Holewińskiego w kwestjach organizacyjnych, oraz przez Lustratora p. J. Kozakiewicza o ratownictwie. Zbiegiem okoliczności Zjazd wyżej opisany wypadł w okresie 10-cio letniego istnienia Straży Wielgomłyńskiej i Zagórskiej, co zostało przez przemawiających podkreślone, oraz przy tej okazji wręczane były dyplomy Członkom, którzy przez 10-cio letni okres służyli w szeregach Straży. Między innymi odznaczony został p. M. Frankowski, b. komendant Straży O. O. w Wielgomłynach. Na zjazd nie przybyły Straże: z Bąkowej Góry i Rzejowic.

Drugi Zjazd Dzielnicowy Straży Wiejskich odbędzie się dnia 22 lipca br. w Gidlach.

Organizacyjny Komitet uroczystości Koronacji cudownego obrazu w Gidlach.

W zeszłą niedzielę odbyło się zebranie organizacyjne w klasztorze O. O. Dominikanów w Gidlach, w celu omówienia spraw, związanych z mającą się odbyć uroczystością Koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Gidelskiej w dniu 19 sierpnia br.

Zebranie przy współudziale 50 osób zagaił przeor O. Jordan Stano. Na przewodniczącego zaproszono księcia St. Lubomirskiego, na zastępcę p. W. Sucheniego i na sekr. p. St. Białasa.

Powołany został główny Komitet, mający się zająć pracami, związanemi z uroczystością Koronacji, w osobach: prezes książe St. Lubomirski, zastępca p. W. Sucheni i A. Paciorkowski, — członkowie: ks. prob. A. Buchowski, p. p. W. Łuniewski, A. Sławeta, J. Karwasiński, Wł. Smoleński, dr. M. Krzemiński, sędzia Wł. Kęsicki i R. Jaskulski. Pozatem uchwalono w razie potrzeby Komitet powiększyć do ilości osób, jaką główny Komitet uzna za potrzebną. Na tem zebranie zostało zakończone.

Listy składek na cel powyższy zostały już rozesłane do wszystkich pp. Wójtów i Sołtysów z prośbą o zajęcie się zbieraniem dobrowolnych ofiar w gotówce lub w naturze, aby przyjść z pomocą O. O. Dominikanom w wydatkach związanych z uroczystością.

Pan burmistrz miasta J. Szwedowski, członek Komitetu, zwoła w najbliższych dniach Komitet miejski. Liczymy na to, iż mieszkańcy miasta Radomska pospieszą z chętną ofiarą na powyższy cel.

Komitet

Wieści z kraju.

Z Piotrkowa. Wyścigi konne odbędą się tutaj od 5 do 12 sierpnia. Piotr. Tow. Popierania hodowli koni. czyni przygotowania, aby tegorocznym wyścigom zapewnić jak najlepsze powodzenie.

Z Łodzi. W przemyśle włókienniczym rozpoczął się w poniedziałek strajk. Strajkuje także część sezonowych robotników: murarze przy budowie domów i ślusarze. Powodem strajku są żądania 79 proc. podwyżki, fabrykanci zdecydowali się dać 50 proc.

Z Krakowa. Odbyły się tu obławy walutowe. Wynik doskonały. 30 czarno-giełdziarzy aresztowano, odbierając im sporą ilość zagranicznych pieniędzy oraz trzy walizy srebra w monetach i w naczyniach srebrnych. Dalsze śledztwo naprowadziło na ślady zawodowej organizacji przemytnictwa, która obejmuje szereg miast i miasteczek w Małopolsce.

Z Częstochowy. Wybuchł tu strajk we wszystkich fabrykach włókienniczych na tle ekonomicznem. Robotnicy żądają 79 proc. podwyżki, a przemysłowcy dają 50 proc.

W środę o g. 2-ej rozległy się gwizdki wszystkich fabryk, proklamując strajk powszechny na znak protestu krwawych zajść w fabr. Peltzerów. Między policją a robotnikami wynikł zatarg, którego rezultatem było rannych od kul 2 robotników i od szabli kilkunastu.

Okradzenie katedry św. Wojciecha w Gnieźnie.

Niewykryci dotychczas złoczyńcy dokonali śmiałego rabunku w katedrze gnieźnieńskiej najstarszych i najcenniejszych relikwji polskich, co wywołało wielkie wrażenie w kraju. Zaalarmowana policja całego państwa wszczęła energiczne śledztwo.

Skradzione zostały następujące relikwje i klejnoty: złota trumienka z głową św. Wojciecha, — ośmioboczna, szczerozłota, która była ozdobiona szafirami wielkości laskowego orzecha. Szafiry były nie szlifowane — niektóre z nich wydrążone. A wokół wysadzone pięknemi perłami. Szczerozłote monstrancje, prawdziwe i bezcenne dzieła sztuki; kielichy ofiarowywane katedrze starym zwyczajem przez prymasa Polski. Ukradziono między innemi kielich prymasa Radziejowskieno, robiony w Rzymie w r. 1690. Dalej bezcenne emaljowane kielichy prymasów Komorowskiego, Poniatowskiego, Łubieńskiego, Potockiego i inne. Zostały wartościowe pierścienie i różne drobiazgi, oraz wszystkie przedmioty srebrne lub pozłacane. Ocalały trzy wielkie monstrancje, trzy bogate relikwiarze i inne drogocenności. Z relikwji św. pozostały dwie głowy męczenników i trzy krzyże z drzewem Krzyża Świętego. Ocalały również wszystkie skarby, jakie przechowywano w zakrystji i w wielkim ołtarzu.

„Piast“ usunął ze stronnictwa posłów — rozłamowców.

Ponieważ posłowie: Anusz, Bogusławski, Bujak, Dąbski, Dubrownik, Fijałkowski, Miedziński, Polakiewicz, Wyrzykowski, Wojewoda, Wojtowicz, Wilkoński, Wędziagolski, oraz senatorowie: Dobrucki, Krzyżanowski i Wysłouch zrobili rozłam w klubie parlamentarnym P.S L., czyli złamali karność organizacyjną;

ponieważ, jako nowoutworzona grupa sejmowa działali na szkodę stronnictwa, szlakując, oczerniając i spotwarzając prawnie i legalnie wybrane władze P.S.L. i jego politykę;

Zarząd Główny P. S. L. usuwa z organizacji Polskiego Stronnictwa Ludowego wszystkich wyżej wymienionych posłów i senatorów oraz pozbawia ich wszelkich stanowisk, które piastowali w Stronnictwie, a zarazem powtórnie wzywa ich do oddania mandatów poselskich, które są własnością ogółu członków, zorganizowanych w P.S.L. i solidarnie przy nim stojących.

Uchwała ta zapadła na początku b. m. w Warszawie.

Ważne dla robotników!

Szczegóły o urlopach robotniczych. — Wypłata wynagrodzenia za czas urlopu.—Obliczenie wynagrodzenia za ten czas.

Celem wyjaśnienia nieporozumień w aktualnej dziś kwestji urlopów robotniczych zamieszczamy poniżej szereg szczegółowych przepisów w sprawie tej, tak żywo obchodzącej nasze koła robotnicze.

Wypłata wynagrodzenia za czas urlopu następuje z dołu, jeżeli umowa pomiędzy pracownikiem, a przedsiębiorcą nie reguluje tego w inny sposób. Przedsiębiorca ma prawo odmówić pracownikowi wypłaty wynagrodzenia za czas urlopu tylko w tym wypadku, jeżeli udowodni, że w czasie wolnym od pracy, przysługującym mu na zasadzie urlopu, pracownik pracował zarobkowo w innem przedsiębiorstwie, jako pracownik najemny.

Za normalne pobory, które pracownik otrzymuje za czas urlopu, uważa się przy płacy od godziny lub na dniówkę płacę w wysokości, odpowiadającej jego normalnemu dziennemu zarobkowi, jakiby mu przypadł, gdyby w tym czasie pracował, t. j. z uwzględnieniem zachodzących w czasie urlopu zmian jego płacy. W wypadku, gdy pracownik pracuje w przedsiębiorstwie mniej, niż 6 dni w tygodniu, płaca za jeden dzień urlopu może być niższa od normalnego dziennego zarobku pracownika w tym stosunku, w jakim przeciętna ilość dni pracy na tydzień, w poprzedzającym urlop trzymiesięcznym okresie, mniejsza jest od 6.

Przy systemie płac akordowych, premjowych, (nie związanych z płącą dniówkową lub od sztuki) płacę za czas urlopu określa się na podstawie przeciętnego zarobku pracownika z ostatnich 3-ch miesięcy, bezpośrednio poprzedzających urlop. Celem ustalenia w tych wypadkach przeciętnej płacy, przypadającej na jeden dzień urlopu, należy obliczyć według cennika bieżącego, obowiązującego w czasie jego urlopu, jego zarobek, zgodnie z ilością wykonanej przez niego w okresie ostatnich 3-ch miesięcy pracy i uzyskaną w ten sposób kwotę podzielić przez ilość dni roboczych, przypadających w tym trzymiesięcznym okresie.

Jeżeli umowa zbiorowa lub indywidualna zawiera w przedmiocie urlopu warunki, dogodniejsze dla pracownika, aniżeli warunki, przewidziane ustawą, żaden z tych warunków, zawartych w umowie, nie może być zmieniony na niekorzyść pracownika, póki umowa nie zostanie w prawny sposób rozwiązana. Warunki umowy zbiorowej lub indywidualnej, które były dla pracownika mniej dogodne, ani-

żeli warunki, które mu zapewnia ustawa, przestały obowiązywać z chwilą wejścia w życie ustawy i muszą być zastąpione przez warunki zgodne z ustawą.

Nowa placówka: Akcyjne Towarzystwo dla Handlu w Radomsku.

Po długich i mozolnych debatach, jakie poprzedziły walne zebranie „Obrony“, które miało zadecydować o dalszych losach tej tak potrzebnej placówki, odbyło się takowe nareszcie dnia 13 b.m., zebranie zapowiadało się burzliwie i opozycyjnie przeciwko zarządowi, oraz projektowi przejścia na T-wo Akcyjne oraz połączenia się ze Stowarzyszeniem „Gwiazda“ była silnie reprezentowana szczególnie przez Sz. nasze gosposie, nic dziwnego, one najwięcej w życiu codziennem interesują się produktami pierwszej potrzeby.

I doprawdy, trzeba mieć dużo silnej woli, moc wierzenia postawienia polskiej placówki na silnych podstawach, aby tych wszystkich niechętnych przekonać i nakłonić do zgody. Już musimy przyznać, że p Józef Siemieński ma nietylko wielki dar wymowy, ale i dar przekonywania przeciwników; mieliśmy tego sympatyczny objaw, gdy po 3 godzinnem przemówieniu i wielokrotnem zabieraniu głosu, doprowadził do tego, że przy głosowaniu nad wnioskiem za przemianowaniem na T-wo Akcyjne nie było ani jednego głosu sprzeciwu, wniosek przeszedł wszystkiemi obecnemi głosami.

Tak więc powstaje silna polska placówka, od społeczeństwa Radomskowskiego teraz zależy, aby ona powstała jak najprędzej, akcje 25.000. Kapitał zakładowy 80 miljonów. Zapisy przyjmują Stowarzyszenia: „Obrona“ i „Gwiazda“. Dla wpłacających będą wydawane tymczasowe świadectwa na akcje.

W przyszłym numerze damy ogólny zarys statutu powstającej placówki.

Komitet Organizacyjny.

Panie starosto! Panie prezydencie miasta! Panowie radni! Panie prokuratorze!!!

Ludność okradają w sposób niesłychany zdziercy i paskarze.

Codzień jest gorzej!

Konieczność obrony.— Brońcie nas!

„Kurjer Częstochowski“ zamieścił w № 156 następujący apel pod wskazanym adresem:

„Od pewnego czasu zorganizowane bandy zdzierców przez zmowy tajne podnoszą w Częstochowie ceny na artykuły pierwszej potrzeby w sposób wprost bezprzykładny. Ludność znękana drożyzną nie wie zupełnie gdzie ma szukać pomocy i obrony, a o redakcję naszą obijają się tysiączne skargi na wyzysk uprawiany z całym cynizmem i niczem i przez nikogo niekrępowanym. Jest to wyraźna akcja antypaństwowa, prowadzona w całym kraju, ale w Częstochowie dająca się ostatnio tak dotkliwie odczuwać, że doprawdy jesteśmy jakiemś nieszczęśliwem miastem.

Wiemy, że środkami policyjnemi nie zwalczy się drożyzny, ale osłabić jej rosnące tempo w ten sposób można i to bezwzględnie. A do tego powołane są władze, do których apelujemy i od których w imieniu rzesz tysiącznych rozpoczęcia walki ze zbrodnią paskarstwa, żądamy.

W każdem innem mieście władze ujawniają znacznie większe zainteresowanie się cenami artykułów pierwszej potrzeby, niż w Częstochowie.

To też po raz ostatni apelujemy do władz, które w nagłówku niniejszego wezwania wymieniamy. Gdyby to nie poskutkowało, ludność Częstochowy zmuszona będzie prosić Rząd o delegowanie do nas komisji nadzwyczajnej, któraby obmyśliła sposóby powstrzymania szalejącego u nas wyzysku“.

* * *

A czy u nas w Radomsku jest lepiej? Wygórowane ceny z dnia na dzień się podnoszą bez żadnych skrupułów. Cena bochenka chleba zwiększa się prawie codziennie o paręset marek! Kartofle niepomiernie poszły w cenę. Ludność uboższa przymiera wprost głodem, gdyż zarobki nie starczą nawet na kupno chleba, a czem zaspokoić inne niezbędne potrzeby?

Władze nasze muszą rozpocząć walkę na serjo z rozbojem paskarstwa i zdzierstwa, bo inaczej z tej matni pajęczej nie wybrniemy.

KRONIKA.

Egzaminy wstępne do Gimnazjum Męskiego Stanisława Niemca w Radomsku odbędą się po wakacjach w dniach: 27, 28, 29, 30 i 31 sierpnia br, Zgłoszenia do egzaminów przyjmuje Dyrekcja codziennie w czasie wakacyj od godz. 10—12 w południe i od 3—5 po poł. Gimnazjum posiada prawa gimnazjów państwowych (kategorja „B bez zastrzeżeń“).

Pożar. We czwartek o godz. 8 wiecz. wybuchł pożar w zabudowanich p. J. Szwedowskiego na Brzeźnickich Glinjankach. Do przybycia sikawek domownicy, sąsiedzi, robotnicy pod kierunkiem strażaków zdążyli wyjąć masę nagromadzonego materjału drzewnego, gotowych drzwi i okien z budynku, na którym dach jak olbrzymia pochodnia płonął. Straży Ogniowej udało się pożar zlokalizować, dogaszanie jednak trwało do godz. 11-ej w nocy. Na pomoc przybyła Straż fabryki B-ci Thonet i wiejska Straż ze Stobiecka. Obie drużyny b. skutecznie pracowały. Przyczyna wybuchu pożaru nie wyjaśniona. Straty wynoszą około 50 miljonów marek.

Wystawa Rolniczo — Przemysłowa w Piotrkowie. Okręgowe T-wo Rolnicze w Piotrkowie urządza w dn. 14, 15 i 16 września b. r. trzydniowy Pokaz Rolniczo — Hodowlano—Przemysłowy wPiotrkowie, naPlacuWalnym przy Alei 3-go Maja połączony z Jarmarkiem. Reprezentowane będą działy następujące: Rolnictwo (produkty rolne, maszyny, narzędzia i.tp.). Ogrodnictwo i Pszczelnictwo. Hodowla (konie, bydło, owce, nierogacizna, drób, króliki etc.). Mleczarstwo. Przemysł ludowy. Dział pracy kobiet. Dział pracy społecznej. Okazy wyróżnione na pokazie będą nagrodzone dyplomami i pieniężnie.

Zgłoszenia wystawców z powiatu piotrkowskiego, radomskowskiego i innych, przyjmować oraz udzielać wszel-

kich informacji będzie do dnia 10-go września b.r. Biuro Okręgowego T-wa Rolniczego w Piotrkowie, (Bykowska 63, w podwórzu).

Przypominam Czytelnikom bibljoteki „Macierzy“, że nie wszyscy jeszcze poczuli się do obowiązku zwrócenia przetrzymanych książek, kto książkę zgubił może uregulować gotówką. Zwracam uwagę, że zwracanie książek po przetrzymaniu kilka miesięcy, a nie uregulowaniu zapłaty uważam sprawę na pół załatwioną i zaległej sumy choćby na drodze sądowej dochodzić będę.

Czytelnia otwarta codziennie od 7 i pół do 8 i pół wiecz. Kto do czwartku nie ureguluje stosunku z bibloteką, to w przyszłym numerze „Gazety Radomsk.“ będzie umieszczony, jako przywłaściciel książki lub dłużnik tak biednej instytucji jak Macierz.

Członek Zarządu J. **Siemieński**.

W sprawie zeznań o podatku dochodowym. Jak nam komunikują z izby skarbowej, płatnicy podatku przemysłowego państwowego obowiązani są **złożyć do dnia 1 sierpnia b.r. zeznania o obrocie za pierwsze półrocze roku bieżącego**. Do zeznań tych obowiązani są przedsiębiorcy wszelkich zakładów handlowych I i II kategorji, przedsiębiorstw przemysłowych I, II, III, IV i V kategorji, oraz co do każdego zajęcia przemysłowego I, 2a, 2b kategorji jak również co do każdego wolnego zajęcia. Zeznania powyższe składać należy w odpowiednich urzędach skarbowych, do których się należy zgł., gdzie będą wydawane bezpłatnie odnośne formularze. Przedsiębiorstwa, które obowiązane są do publicznego ogłaszania sprawozdań, zeznania swe o obrocie składają w izbie skarbowej.

Złoty skarb w hucie żelaznej w Rakowie. Z Warszawy donoszą: Do huty Raków przywieziono całe transporty starego żelaztwa, przeznaczonego na stopienie. W tych dniach rzucono do pieca wraz z innemi odpadkami także dużą rurę żelazną. Po chwili, wskutek gorąca rura pękła i zdumieni robotnicy ujrzeli, jak zaczęły się z niej sypać złote monety rosyjskie oraz srebrne półrublówki. Złoto i srebro zaczęło się topić tak, że tylko część monet zdołano z pieca wydobyć.

Budżet m. Piotrkowa w wydatkach na 1923 r. przewiduje sumę 3 miljardy dziewięć miljonów czterysta czternaście tysięcy siedemdziesiąt pięć marek.

Upały. Od tygodni mamy wreszcie prawdziwe lato, niezamącone żądną chmurką, jak gdyby dla wynagrodzenia fatalnej aury minionego czerwca. Według zapowiedzi meteorologów, upały mają się stopniowo wzmagać do końca lipca i w tym czasie osiągną swój zenit.

Połączenie Zjedn. Ludowego z „Piastem“. Przedwczoraj odbyła się narada zarządów stronnictw Nar. Zjednoczenia Lud. i Piasta. Przewodniczył p. Brzostowski, referował p. L. Skulski. Za połączeniem z Piastem bez zastrzeżeń wypowiedział się p. Skulski. Odmiennego zdania był ks. Bliziński. W wyniku konferencji wyłoniono komisję do zbadania spornych kwestji i uzgodnienia stanowisk. W skład komisji weszli pp. ks. Bliziński, L. Skulski, Brzostowski, Maj i inn.

Dokąd tak będzie? Tryumfalny pochód drożyzny trwa dalej. W gwałtownym tempie drożeją nie tylko towary, wyprodukowane z surowca zagranicznego lub importowane z zewnątrz państwa za walutę obcą, lecz i artykuły rdzennie swojskiego pochodzenia, jak np. płody rolne, nabiał, mięso i t. p. Ponadto w niesamowity sposób, gdyż o całych 100 proc. podskoczyć mają ceny węgla; oczywistą jest rzeczą, iż ta niezmierna podwyżka cen węgla pociągnąć musi za sobą podrożenie całej produkcji, a tymczasem nową falę drożyzny, również dotkliwą dla konkumentów, jak i niebezpiecznej dla wytwórczości. Celem wzmożenia wpływów skarbowych rząd idzie jednak po linji bezustannego podwyższania opłat kolejowych, podatków pośrednich, oraz stawek celnych. Naturalną jest rzeczą, że podwyżki te działają pobudzająco na dalszy rozpęd drożyzny, tembardziej, iż taryfy kolejowe podwyższa się np. ryczałtowo, nie uwzględniając w dostateczny sposób zasady różniczkowania, w myśl której należałoby w ulgowy sposób traktować przewóz środków żywności, węgla itp.

Poturbowanie majstra fabrycznego. W ub. tygodniu w fabr. „Wünsche i S-ka„ między robotnikami a majstrem p. Kozakiem wynikło nieporozumienie, które zakończyło się poturbowaniem i wywiezieniem p. Kozaka na taczce we worku poza teren fabryki. Należy dodać, iż poszkodowany p. Kozak był gorącym przywódcą P. P. S. w owej fabryce i ciż sami robotnicy z pod tegoż sztandaru swego „opiekuna“ w ten sposób potraktowali.

O całem zajściu policja spisała protokuł, zaś winnych robotników zaaresztowano. Podobno p. Kozak, jak się tłomaczą aresztowani robotnicy, nie dał nigdy dobrego słowa dziewczynom i kobietom, pracującym w tej fabryce, przeto korzystając z okazji, w ten sposób robotnice pomścili swoje krzywdy moralne.

Nowa podwyżka taryf kolejowych. Z powodu spadku waluty rozważana jest w sferach kompetentnych nowa podwyżka taryf kolejowych, któraby miałaby wejść w życie już 1 sierpnia r. b.

Termin płatności podatku gruntowego. W myśl przepisów wykonawczych do ustawy z dn. 15 czerwca br. w przedmiocie wyrównania państwowego podatku gruntowego, termin płatności kwot podatkowych, przypadających z pierwsze półrocze 1923 r. ustanawia się na czas od dnia 15 sierpnia do dnia 15 września br.

Osobiste. Lekarze - dentyści pp. Ligęza i Gliksman wyjechali na pierwszy Polski Zjazd lekarzy - dentystów we Lwowie. Powrócą po 1 sierpnia rb.

MILJONÓWKA

Dnia 14 lipca 1923 r. **№ 1.045.863.**

Giełdowy kurs walut.

W dniu 20 b.m. płacono w Warszawie: Za 1 dolara 127 000 m., franka szwajcarskiego 22400 m., koronę austryjacką 175 f., markę niemiecką 44 fen. funt szterlingów 587,900 mk.

BANK KREDYTOWY W WARSZAWIE
ODDZIAŁ w RADOMSKU

potrzebuje **pracownika obeznanego z buchalterją**

zgłoszenia poniedziałek 9-ta rano.

KRZYŻ HONOROWY

WIELKI 



ZŁOTY

GRAN PREMIO

PRACOWNIA i MAGAZYN MĘSKIEGO, DAMSKIEGO

OBUWIA i DZIECINNEGO

Piotra Generowicza w Radomsku

ulica Kaliska № 32.

Wykonywam wszelkie obstalunki w zakres mego fachu wchodzące.

Obuwia najnowszych fasonów. CENY PRZYSTĘPNE.

NA SEZON! Wielki wybór obuwia dziecinnego.

KTO CHCE? Mieć obuwie wykwintne, trwałe i w cenach przystępnych NIECH PAMIĘTA, KTO CHCE? że wielki wybór obuwia damskiego i męskiego znajdzie zawsze w swym smaku jedynie w wytwórni obuwia

JAN URBAŃSKI, w RADOMSKU

ulica POWIATOWA Nr. 13.

HURT. — WYBÓR WŁASNY. — DETAL.

PODZIĘKOWANIE.

Z okazji trzydziestolecia istnienia szkoły p. J. Chomiczówny na rzecz „Koła Samopomocy Koleżeńskiej“ złożyli: p. B. Auc 100.000 mkp., p. K. Łozińska 100,000 mk., p. H. Syrokomska 5000 mk., p. A Feldman 40 000 m, p. Strażyc 31,000 m. Zarząd K. S. K. składa Szanownym ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P.P. Ignacemu Marcowi i Bolesławowi Stępniowi. Nadesłanego artykułu nie wydrukujemy, dopóki nie sprawdzimy tego faktu. W każdym bądź razie przelicytowana suma wpłynęła do kasy Dobryszyckiej Szkoły Rolniczej, godnej ze wszechmiar poparcia. 15.000 mk. narazie jest do Waszej dyspozycji.

Do sprzedania

Motor fabrykat „Wegnera“ H. P. z całą instalacją w ruchu, oglądać można u M. Soczyńskiego, Przedborska 42.

Zginął paszport, wydany przez Urząd Gminy Konary, na nazwisko Marcina Chmielarza z Bartkowic, gm. Konary.

Palta gumowe pierwszej jakości po konkurencyjnej cenie nabyć można u Nejmarka, Rynek 9.

Dywany i chodniki linoleumowe, wycieranki, kokosowe nabyć można po przystępnej cenie u S. Nejmarka, Rynek 9.

Samochód ciężarowy 4 tonnowy w bardzo dobrym stanie tanio do nabycia, adres w Redakcji.

Osoba inteligentna w średnim wieku poszukuje posady gospodyni u samotnej osoby. Wiadomość w Redakcji.

Młoda panienka poszukuje posady bony, znająca szycie przytem może zająć się gospodarstwem domowem. Wiadomość w Redakcji.

Do sprzedania zaraz dom z placem przy ulicy Żelaznej № 2 i dwie morgi pola. Wiadomość u wł. Józefa Barylskiego w Częstochowie, II Aleja 20.

Dom Przemysłowo-Handlowy **ZDZISŁAW RYLSKI** ODDZIAŁ w RADOMSKU.

POLECA HURTOWO i DETALICZNIE

Dachówki „Wiek“, narzędzia rolnicze, nawozy sztuczne, wapno, oleje, smary, benzynę, naftę, wagi, odważniki, koks, cement, papę, smołę, naczynia emaljowane i kuchenne.

UL. BRZEŹNICKA № 4 OBOK POCZTY. — SKŁADY UL. ŚW. ROZALJI № 13

Zginęło świadectwo 4-ro klasowe z roku 1921, wydane przez Gimn. Stan. Niemca w Radomsku, na nazwisko Zygmunta Cyranowskiego z Radomska.

Zginął paszport wydany przez Urząd Gminy Dobryszyce, na nazwisko Bolesława Kaczmarka z Borowiecka.

Zginął paszport wydany przez Urząd Gminy Brzeźnicy oraz Karta zwolnienia wydana przez P. K. U w Radomsku na nazwisko Marcina Dominiaka z Moczydeł.

Zginął paszport wydany przez Magistrat m. Radomska na nazwisko Józefa Króla z Dobryszyc.

Skradziono portfel, zawierający 36000 m. książkę kasy chorych i papiery wojskowe, wydane na nazwisko Jana Rogalskiego z Pławna gm. Gidle.

Redaktor i Wydawca Michał Świderski. Drukarnia Polska Henryka Kanclera w Radomsku.